

Sygn. akt III AUa 643/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Andrzejewski
Sędziowie:	SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń (spr.) SSA Lucyna Ramlo
Protokolant:	sekr. sądowy Angelika Czaban

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2018 r. w Gdańsku

sprawy W. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji W. J.

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 14 listopada 2017 r., sygn. akt IV U 417/17

oddala apelację.

SSA Lucyna Ramlo SSA Jerzy Andrzejewski SSA Iwona Krzeczowska – Lasoń

Sygn. akt III AUa 643/18

UZASADNIENIE

Decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 19 lipca 2017 r. odmówiono W. J. prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, ponieważ wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił 23 lata, 3 miesiące i 5 dni okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających - wobec wymaganych 25 lat, w tym 15 lat i 5 miesięcy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W. J. wniósł odwołanie od decyzji domagając się przyznania mu emerytury. Na rozprawie w dniu 5 października 2017 r. sprecyzował, że wnosi o przyznanie mu prawa do emerytury z uwzględnieniem okresu nauki w (...)Szkole (...) w B..

Organ rentowy podtrzymał zaskarżoną decyzję oraz wniósł o oddalenie odwołania. Pozwany wskazał, że okresy od dnia 14 maja 1975 r. do dnia 14 listopada 1975 r. i od dnia 14 maja 1977 r. do dnia 30 czerwca 1977 r. uznano za okresy pracy wnioskodawcy

w gospodarstwie rolnym rodziców. Ostatecznie pełnomocnik organu rentowego na rozprawie w dniu 5 października 2017 r. zakwestionował także uznane wcześniej przez ZUS świadectwo wykonywania prac w warunkach szczególnych z dnia 18 kwietnia 2017 r.

co do kwalifikacji charakteru pracy wnioskodawcy w okresie od dnia 10 stycznia 1983 r.

do dnia 30 września 1992 r.

Sąd Okręgowy we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 14 listopada 2017 r. w sprawie IV U 417/17 oddalił odwołanie.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji. W. J. urodził się dnia (...) Podaniem z dnia 7 lutego 1975 r. W. J. zwrócił się do (...) (...) Związków (...) wB. koło W. o przyjęcie do nauki w zawodzie malarza. W dniu 14 maja 1975 r. została podpisana umowa o pracę, naukę zawodu lub przyuczenia do określonej pracy pomiędzy Przedsiębiorstwem (...) w B. koło W. a W. J., jako uczestnikiem (...). Umowa ta została zawarta

na okres od dnia 14 maja 1975 r. do dnia 31 sierpnia 1977 r. W latach 1975-1977 W. J. otrzymywał kilkakrotnie urlopy bezpłatne na okoliczność pomocy rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Pozytywnie rozpatrzonym podaniem z dnia 30 lipca 1975 r. wnioskował o zwolnienie go z (...). W dniu 1 lipca 1977 r. została zawarta umowa o pracę pomiędzy Przedsiębiorstwem (...) w B. koło W. a W. J., mocą której W. J. miał zgłosić się do pracy dnia 1 lipca 1977 r. i od tego czasu świadczyć pracę na stanowisku malarza w pełnym wymiarze czasu pracy. Umowa ta została zawarta na „czas nieokreślony po (...) W. J. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w B. koło W. do dnia 28 lutego 1979 r. W okresach

od dnia 1 maja 1979 r. do dnia 12 lipca 1979 r., od dnia 11 grudnia 1979 r. do dnia 21 lutego 1980 r., od dnia 21 marca do dnia 31 sierpnia 1980 r., od dnia 15 października 1980 r.

do dnia 23 marca 1981 r. i od dnia 11 maja 1981 r. do dnia 31 grudnia 1982 r. W. J. zatrudniony był odpowiednio w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w P.

na stanowisku malarza, w Przedsiębiorstwie (...) we W. jako malarz, w Przedsiębiorstwie (...) w B. jako robotnik budowlany, w Przedsiębiorstwie Państwowym (...) jako malarz i ponownie w (...) w B.. Od dnia 10 stycznia 1983 r. do dnia 30 września 1992 r. W. J. był zatrudniony w Zakładach (...)

we W. (późniejszy (...) SA) i w tym okresie od dnia 10 stycznia 1983 r. do dnia

31 stycznia 1984 r. i od dnia 1 kwietnia 1989 r. do dnia 30 września 1992 r. pracował jako szklarz, a w okresie od dnia 1 lutego 1984 r. do dnia 31 marca 1989 r. pracował jako blacharz – szklarz budowlany. W. J. zajmował się wówczas szkleniem okien (także dachowych) i drzwi. W razie potrzeby pomagał w pracach blacharskich

i dekarskich – przede wszystkim przy montażu orynnowania, czasem przy układaniu papy dachowej. Zimą pomagał malarzom w pomieszczeniach socjalnych. Od dnia 1 października 1992 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. W. J. zatrudniony był u tego samego pracodawcy jako aparatowy – pakowacz. W dniu 25 kwietnia 2017 r. W. J. wystąpił do pozwanego z wnioskiem o przyznanie emerytury. Jest on członkiem OFE i wniósł o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa.

Sąd Okręgowy w rozważaniach prawnych odwołał się do treści art. 184 ust.

1 i 2 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm., dalej ustawa emerytalna)

w zw. z § 4 ust. 1 pkt 1 i 3 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.; dalej rozporządzenie). W sprawie bezspornym było, że ubezpieczony osiągnął wiek 60 lat oraz że przystąpiwszy do Otwartego Funduszu Emerytalnego złożył wniosek o przekazanie zgromadzonych tam środków na dochody budżetu państwa. Okoliczności te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, znajdując przy tym pełne potwierdzenie w treści niekwestionowanych dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego. Spornym

pozostawało natomiast, czy ubezpieczony na datę 1 stycznia 1999 r. legitymuje się wymaganym 25 – letnim - stażem ubezpieczeniowym w tym ostatecznie także, czy legitymuje się na tę datę wymaganymi okresami pracy w warunkach szczególnych –

w rozumieniu powołanych przepisów (w wymiarze co najmniej 15 lat). W tym zakresie powyżej ustalony stan faktyczny Sąd oparł na materiale dowodowym zgromadzonym

w trakcie trwania postępowania i ujawnionym na rozprawie, przede wszystkim w postaci dokumentów zebranych w aktach organu rentowego oraz aktach osobowych wnioskodawcy z okresu 1975-1979, a także w aktach osobowych wnioskodawcy dotyczących zatrudnienia w Zakładach (...) we W., w szczególności w odniesieniu do tych ostatnich tylko w zakresie dokumentów wytwarzanych w okresie od dnia 10 stycznia 1983 r. do dnia 30 września 1992 r. (nie podzielono jednak konkluzji świadectwa wykonywania prac w warunkach szczególnych z dnia 18 kwietnia 2017 r. co do kwalifikacji charakteru pracy wnioskodawcy w okresie od dnia 10 stycznia 1983 r. do dnia 30 września 1992 r.).

Sąd Okręgowy nadał również co do zasady przymiot wiarygodności zeznaniom samego wnioskodawcy oraz świadków H. K. i M. B. - w takim jednak zakresie w jakim są one zgodne z konkluzjami płynącymi z analizy wiarygodnych i rzetelnych dokumentów zebranych w aktach osobowych wnioskodawcy z okresu 1975-1979, a także

w aktach osobowych wnioskodawcy dotyczących zatrudnienia w Zakładach (...) we W.. Podkreślić jednak należy, iż - w pełni uzasadniony odległością czasową od relacjonowanych zdarzeń - brak precyzji w treści zeznań powołanych świadków, nie daje podstaw do odmiennych - niż wynikające z powołanych dokumentów - ustaleń. Brak przy tym spójności w zeznaniach samej strony i niekonsekwencja co do okresów ewentualnego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym (w zestawieniu także z faktem,

iż pisemne oświadczenia odnoszące się do tego okresu pozostają w częściowej sprzeczności z treścią nie tylko ostatecznych twierdzeń samej strony, ale nade wszystko

z treścią dokumentów powstałych w latach 70 – tych oraz okoliczności wskazywanych przez ubezpieczonego w tym okresie – odnoszących się do zatrudnienia w ramach prac sezonowych) nie pozwalała na uznanie tego dowodu za wiarygodną podstawę

do jednoznacznych ustaleń w tym zakresie. Sam wnioskodawca w swych zeznaniach przyznał, nie zdając sobie z pewnością sprawy ze znaczenia przedmiotowej okoliczności,

że w okresie od dnia 10 stycznia 1983 r. do dnia 30 września 1992 r. zajmował się szkleniem okien i drzwi i jedynie pomagał w pracach blacharskich, a zimą pomagał malarzom

w pomieszczeniach socjalnych. Owa relacja jest zgodna ze stanowiskami wnioskodawcy

w Zakładach (...) w tym okresie, tj. szklarza i blacharza – szklarza budowlanego. Takie bowiem jego pracownicze zakwalifikowanie wynika jednoznacznie

ze wszystkich dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych wnioskodawcy dot. zatrudnienia w Zakładach (...) we W. wytworzonych w okresie od dnia 10 stycznia 1983 r. do dnia 30 września 1992 r. Jednocześnie zaznaczyć należy, iż Sąd miał na uwadze, że co prawda wnioskodawca legitymuje się świadectwem wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 18 kwietnia 2017 r. dotyczącym m.in. kwalifikacji charakteru pracy wnioskodawcy w okresie od dnia 10 stycznia 1983 r. do dnia

30 września 1992 r. jednakże powołany dokument ma walor wyłącznie dokumentu prywatnego. Przedłożone przez wnioskodawcę świadectwo wykonywania prac

w szczególnych warunkach z dnia 18 kwietnia 2017 r. dowodzi tylko i wyłącznie tego,

że podpisująca ten dokument osoba złożyła oświadczenie o treści zawartej w ww. świadectwie. Nie znaczy to jednak, że dowodzi ono wskazanych w owym dokumencie okoliczności. O ile zatem – w świetle powołanych dowodów - nie budzą w sprawie wątpliwości okresy zatrudnienia ubezpieczonego poczynając od dnia 14 maja 1977 r. - w tym także stanowiska powierzone mu w okresie zatrudnienia w Zakładach (...) (następnie spółce (...)), o tyle spornym pozostaje kwestia okresu poprzedzającego powyższą datę – wskazaną jako początek zatrudnienia w treści świadectwa pracy z dnia

12 marca 1979 r. (o którego sprostowanie wnioskodawca – jak sam przyznał – nie występował), jak również kwestia oceny charakteru wykonywanej w Zakładach (...) pracy – pod kątem możliwości zakwalifikowania jej jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Odnosząc się do pierwszej z powołanych kwestii Sąd Okręgowy wskazał, iż co prawda przedstawiona została umowa z dnia 14 maja 1975 r. odnosząca się

do zatrudnienia w celu nauki zawodu, jednakże w kontekście pozostałych zgromadzonych

w aktach osobowych nadesłanych przez archiwum państwowej dokumentów (wniosków o zwolnienie i urlopy bezpłatne) brak jest podstaw do ustalenia rzeczywistych okresów zatrudnienia – nie znajdujących przy tym potwierdzenia w treści świadectwa pracy.

W powyższym kontekście nie można także nie zauważyć, że wnioskodawca, chcąc zaliczenia okresu nauki w (...) Szkole (...) w B.

w okresie od dnia 14 maja 1975 r. do dnia 30 maja 1977 r., zdaje się nie uwzględniać, iż część tego okresu przypadająca od dnia 14 maja 1975 r. do dnia 14 listopada 1975 r. i od dnia 14 maja 1977 r. do dnia 30 czerwca 1977 r. została uwzględniana przez ZUS za pracę w gospodarstwie rolnym rodziców i uznana jako okres uzupełniający (co jednak w kontekście powołanych okoliczności budzi obecnie istotne wątpliwości – i co nie zostało jednoznacznie udowodnione w toku niniejszego postępowania przez samego ubezpieczonego), zaś uwzględnienie nawet pozostałego wskazanego okresu nie powoduje łącznie osiągnięcia wymaganego 25 – letniego wymiaru okresów składkowych i nieskładkowych. Nawet bowiem w najkorzystniejszym dla ubezpieczonego wariantcie (który jednak – w ocenie sądu - nie został w sprawie wykazany - z uwagi na powołane istotne niekonsekwencje w twierdzeniach i zeznaniach samego wnioskodawcy odnośnie korelacji jego nauki w (...) Szkole (...) w B. z pracą

w gospodarstwie rolnym rodziców oraz treść dokumentów zebranych w aktach osobowych wnioskodawcy z okresu 1975-1979, (a w zasadzie z okresu 1975-1977) zaliczenie do stażu ogólnego pracy, tj. sumarycznego okresu składkowego, nieskładkowego i uzupełniającego, pozostałego czasu nauki w (...) Szkole (...) w B. w okresie od dnia 15 listopada 1975 r. do dnia 13 maja 1977 r. nie spowoduje – co trafnie wskazał organ rentowy - że wnioskodawca będzie legitymował się 25-letnim stażem pracy. W konsekwencji powyższego należy stwierdzić, że ZUS prawidłowo uznał, iż wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił stażu ogólnego w wymiarze wymaganych 25 lat, co automatycznie przesądzało o prawidłowości zaskarżonej decyzji. Jak już bowiem zaznaczono brak choćby jednej z przesłanej przyznania objętego wnioskiem świadczenia wyłączał możliwość jego uzyskania. Sąd Okręgowy uznając samodzielność jurysdykcyjną Sądu w zakresie ustalania przesłanek dochodzonego przez odwołującego świadczenia (sąd ubezpieczeń społecznych przyznając prawo do świadczenia z ubezpieczenia społecznego jest zobowiązany do samodzielnej weryfikacji przesłanek do uzyskania tego prawa,

a obowiązek weryfikacji przesłanek do prawa do świadczenia istnieje także w sytuacji, gdy organ rentowy popełnił błąd nawet w kwestii, która nie była wcześniej przedmiotem sporu - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2014 r., I UK 421/13), wzmacniając argumentację przemawiającą za prawidłowością zaskarżonej decyzji, wskazać także należy, że ubezpieczony nie wykazał nadto legitymowania się wymaganym okresem zatrudnienia

w warunkach szczególnych - w rozumieniu ww. przepisów - przypadającym przed dniem 1 stycznia 1999 r. i wynoszącym minimum 15 lat. W tym zakresie najistotniejszą dla rozstrzygnięcia sprawy kwestią pozostaje faktyczny zakres wykonywanych przez ubezpieczonego w ramach zatrudnienia – przede wszystkim w okresie od dnia 10 stycznia 1983 r. do dnia 30 września 1992 r. - obowiązków, dla których ustalenia nie jest jednak wystarczające samo oznaczenie zajmowanego stanowiska. Podkreślić bowiem należy, iż już brak możliwości przypisania temu okresowi zatrudnienia charakteru pracy wykonywanej

w warunkach szczególnych wyłącza możliwość osiągnięcia przez wnioskodawcę do dnia 1 stycznia 1999 r. wymaganego wymiaru pracy tak kwalifikowanej. Pozostały bowiem przypadający przed tą datą okres zatrudnienia w Zakładach (...) jest krótszy niż

15 lat. Dokonując zatem oceny zakresu czynności wnioskodawcy w powołanym powyżej okresie Sąd Okręgowy miał na uwadze, że W. J. był wówczas zatrudniony jako szklarz i blacharz – szklarz budowlany (co wynika z dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych wnioskodawcy dotyczących zatrudnienia w Zakładach (...) we W. wytwarzanych w okresie od dnia 10 stycznia 1983 r. do dnia 30 września 1992 r.) i – jak sam przyznał - zajmował się szkleniem okien i drzwi, zakładał rynny, pomagał w pracach blacharskich, a zimą pomagał malarzom

w pomieszczeniach socjalnych. Choć zatem wykonywał on wówczas również i prace dekarские, to jednak brak jest podstaw do ustalenia, by wykonywał „stale i pełnym wymiarze czasu pracy” takie właśnie prace - określone w wykazie A, stanowiącym załącznik

do rozporządzenia w dziale V, poz. 9. powołane prace – związane ze szkleniem okien i drzwi (stanowiące podstawowy zakres obowiązków ubezpieczonego), czy też pomoc malarzom

w pomieszczeniach socjalnych, nie odpowiadały powyższej kwalifikacji zaś pozostałe zadania nie były tym samym wykonywane przez niego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Inaczej mówiąc, wnioskodawca miał powierzony taki zakres obowiązków pracowniczych, który nie mógł być uznany za tożsamy z pracami dekarскими. Jak zaś już zaznaczono, wykonywanie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy oznacza, że pracownik nie

ma powierzonych innych obowiązków jak tylko te, które dotyczą pracy tak kwalifikowanej.

W rozpoznawanej sprawie kwestią wymagającą oceny nie było zatem to, ile godzin wnioskodawca efektywnie świadczył prace dekarские (nawet jeśli nie jest kwestionowanym, że i taką w spornym okresie świadczył), ale o to, czy rodzaj świadczonej przez niego pracy odpowiadał definicji (istocie) pracy wykonywanej tylko i wyłącznie jako pracy dekarskiej. Doniosły był zatem zakres powierzonych mu obowiązków. Jeżeli zatem – jak przyznał sam wnioskodawca - zajmował się głównie szkleniem okien i drzwi, a jedynie dodatkowo zakładał rynny, pomagał w pracach blacharskich, czy pracował przy układaniu papy, a zimą pomagał malarzom w pomieszczeniach socjalnych, to oznacza, że nie była mu powierzona stale

i wyłącznie praca dekarza. I to ustalenie Sądu Okręgowego miało decydujące znaczenie dla uznania, że wnioskodawca nie pracował w szczególnych warunkach w okresie od dnia

10 stycznia 1983 r. do dnia 30 września 1992 r. w rozumieniu § 2 ust. 1 rozporządzenia.

W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawca nie wykazał również - nie tylko w postępowaniu przed organem emerytalnym, ale także w postępowaniu jurysdykcyjnym - żadnym wiarygodnym środkiem dowodowym, iż przez okres co najmniej 15 lat – do dnia 1 stycznia 1999 r. - pracował w szczególnych warunkach. Sam przy tym fakt zatrudnienia w Zakładach (...) nie daje podstaw do takiej kwalifikacji wykonywanej pracy. Przedstawiona wyżej argumentacja prowadzi do wniosku, iż W. J. nie spełnił nie tylko jednego, a aż dwóch z wymaganych łącznie niezbędnych warunków

do przyznania mu tzw. emerytury w obniżonym wieku. Na marginesie Sąd Okręgowy dodał, iż wnioskodawcy nie należy się również emerytura na ogólnych zasadach, o których mowa

w art. 24 ust. 1 ustawy emerytalnej, ponieważ nie spełnia wymogu posiadania określonego wieku emerytalnego. Mając na uwadze powyższe rozważania zgodnie z art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku.

Apelację od wyroku wywiódł ubezpieczony zaskarżając go w całości i zarzucając

mu naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przeprowadzenie całkowicie dowolnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, co wyrażało się w:

- wybiórczej ocenie dowodów z dokumentów z akt osobowych dotyczących pracy w (...) w B., tj. umowy o pracę naukę zawodu oraz przyuczenie do określonej pracy uczestnika (...) z dnia 14 maja 1975 r., świadectwa ukończenia kursu nr (...) z dnia

22 maja 1976 r., wypowiedzenia warunków płacy z dnia 1 grudnia 1976 r., aneksu do umowy z dnia 26 czerwca 1977 r., wniosków o udzielenie urlopów odpowiednio z dnia 5 lipca

1975 r., 23 lipca 1976 r., 2 listopada 1976 r., karty obiegowej, pomimo że z dokumentów tych wprost wynika fakt jego zatrudnienia w okresie od dnia 14 maja 1975 r. do dnia 30 czerwca 1977 r. w (...) w charakterze junaka,

- częściowej odmowie wiarygodności zeznaniom świadków H. K. i M. B., pomimo że były one w całości logiczne, spójne i korespondowały

z dowodami z dokumentów z akt osobowych,

- odmowie przyznania mocy dowodowej świadectwu pracy z dnia 18 kwietnia 2017 r. oraz z dnia 26 czerwca 2003 r., pomimo że dokumenty te stanowiły pełnowartościowe dowody.

W konsekwencji powyższych uchybień Sąd I instancji dopuścił się błędu

w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, co wyrażało się

w uznaniu, że ubezpieczony nie legitymuje się 25-letnim stażem ubezpieczeniowym, a także 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach.

Ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania i przyznanie mu prawa do emerytury oraz o zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego ubezpieczonego przez adwokata, według norm przepisanych, ewentualnie według spisu kosztów złożonego przed zaniknięciem rozprawy apelacyjnej.

Nadto wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie przez Sąd II instancji uzupełniających dowodów - dowodu z przesłuchania w charakterze świadka M. W. na okoliczność charakteru i czasu pracy wykonywanej przez ubezpieczonego

w okresie 1983-1992 w Zakładach (...) we W., a następnie (...) S.A., w tym dokładnego zakresu wykonywanych czynności oraz dowodu

z przesłuchania jego w charakterze strony na ww. okoliczności.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczony wskazał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wprost wskazuje, że w okresie od dnia 14 maja 1975 r. do dnia 30 czerwca

1977 r. zatrudniony był w (...) w B. na podstawie umowy o pracę, naukę zawodu oraz przyuczenie do określonej pracy uczestnika (...) z dnia 14 maja 1975 r. Zgodnie z § 9 dokumentu umowa miała charakter terminowy i została zawarta na okres

od dnia 14 maja 1975 r. do dnia 31 sierpnia 1977 r. Umowa ta trwała do dnia 30 czerwca 1977 r., następnie od dnia 1 lipca 1977 r. ubezpieczony kontynuował zatrudnienie, tyle,

że na stanowisku malarza. W żadnym miejscu akt osobowych ubezpieczonego nie zachował się jakikolwiek dokument, który dowodziłby, że umowa ta została rozwiązana przed upływem okresu, na jaki została zawarta. Fakt nieprzerwanego zatrudnienia ubezpieczonego w okresie od dnia 14 maja 1975 r. do dnia 30 czerwca 1977 r. potwierdzają również zeznania świadków, tj. H. K. i M. B.. Sąd I instancji błędnie ocenił również materiał dowodowy w zakresie dotyczącym stażu pracy ubezpieczonego

w szczególnych warunkach. Sąd I instancji bezzasadnie odmówił mocy dowodowej świadectwu pracy ubezpieczonego z dnia 18 kwietnia 2017 r., jak również uprzedniemu świadectwu pracy z dnia 26 czerwca 2003 r., zgodnie z którymi w okresie 1983 - 1992 ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach na stanowisku szklarz-blacharz budowlany. Z dokumentów tych wprost wynika, że zakres czynności wykonywanych przez ubezpieczonego odpowiadał stanowisku wskazanemu w wykazie A dział V, poz.

9 rozporządzenia. Zeznania ubezpieczonego były w tym zakresie spójne, logiczne

i potwierdzały treść świadectwa pracy. Zeznał on, że przez okres zatrudnienia w Zakładach (...) (następnie (...) S.A.) od 1983 do 1992 r. zatrudniony był jako szklarz-blacharz. Mimo tych dowodów, których wiarygodność nie może budzić wątpliwości Sąd według swego dowolnego uznania przyjął, że ubezpieczony zajmował się szkleniem okien i drzwi, jedynie pomagał w pracach blacharskich, a zimą pomagał malarzom w pomieszczeniach socjalnych. Stanowisko Sądu jest całkowicie nieracjonalne, fakt sporadycznych czynności innych aniżeli zadane zgodnie ze stanowiskiem pracy nie pozbawia statusu osoby wykonującej prace szklarza-blacharza.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja W. J. jest bezzasadna.

Przedmiotem sporu między stronami było, czy wnioskodawca spełnił kumulatywne przesłanki warunkujące nabycie prawa do emerytury w wieku obniżonym, przewidziane

w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1270 ze zm., dalej ustawa emerytalna)

w zw. z art. 32 tej ustawy. Spór stron dotyczył spełnienia przez niego warunków posiadania 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych i 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Podkreślić należy, że istota decyzji organu rentowego polega na rozstrzygnięciu o prawie do konkretnego świadczenia (lub o jego wysokości) jako całości, a nie o poszczególnych elementach składających się na to prawo. Zatem sąd nie może jednocześnie stwierdzić, iż ubezpieczony spełnia, co niektóre tylko warunki powstania prawa do świadczenia, oddalając przy tym jego odwołanie od niekorzystnej dla niego decyzji organu rentowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2000 r., II UKN 147/00, OSNP 2002, Nr 16, poz. 389). Skoro Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że wnioskodawca nie posiada 25 lat stażu ogólnego, to zbędnym pozostawało analizowanie przesłanki posiadania 15 lat pracy w warunkach szczególnych oraz przeprowadzenie na tę okoliczność zawnioskowanych dowodów. W związku z tym Sąd Odwoławczy na podstawie art. 227 w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. oddalił wnioski dowodowe zgłoszone w apelacji w zakresie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka M. W. i przesłuchania w charakterze strony wnioskodawcy na okoliczność charakteru i czasu pracy wykonywanej przez ubezpieczonego w okresie 1983-1992 w Zakładach (...) we W., a następnie (...) S.A., w tym dokładnego zakresu wykonywanych czynności, jako pracy w szczególnych warunkach.

Powyższe oznacza również, że odnoszenie się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez odmowę przyznania mocy dowodowej świadectwu pracy ubezpieczonego z dnia 18 kwietnia 2017 r. oraz z dnia 26 czerwca 2003 r., pomimo że dokumenty te stanowiły pełnowartościowe dowody – jest bezprzedmiotowe, gdyż dotyczyło spełnienia przesłanki stażu pracy w warunkach szczególnych, która nie była przedmiotem badania z uwagi na niespełnienie przesłanki 25 lat pracy w warunkach szczególnych. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do prawidłowego określenia stażu ogólnego (okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających), a staż pracy w warunkach szczególnych nie podlegał ocenie Sądu.

Nabycie przez ubezpieczonego prawa do emerytury w obniżonym wieku (60 lat) na zasadach określonych w art. 184 ustawy emerytalnej wymaga kumulatywnego spełnienia wszystkich przesłanek wymienionych w przedmiotowej regulacji. Prowadzi to do wniosku, że ubezpieczony uzyskuje (ex lege - art. 100 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach FUS) prawo do emerytury z dniem ukończenia 60 roku życia tylko wtedy, gdy zostanie udowodnione, że w dniu 1 stycznia 1999 r. legitymował się nie tylko 15-letnim stażem zatrudnienia w warunkach szczególnych, ale również 25-letnim (ogólnym) stażem ubezpieczeniowym.

Odnosnie spornej na etapie postępowania apelacyjnego przesłanki posiadania przez ubezpieczonego - według stanu na dzień 1 stycznia 1999 r. - ogólnego stażu emerytalnego wynoszącego co najmniej 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, apelujący przyjął założenie, zgodnie z którym w okolicznościach rozpoznawanej sprawy ten warunek został spełniony, bo po zaliczeniu mu okresu od 14 maja 1975 r. do 30 czerwca 1977 r. do stażu ubezpieczeniowego wynika niezbicie, że posiada wymagany ogólny staż ubezpieczeniowy, wynoszący ponad 25 lat. Prezentując takie stanowisko w tym względzie, skarżący w ogóle nie wyjaśnił, dlaczego zaliczenie okresu zatrudnienia przed 14 maja 1977 r. (przed okresem zaliczonym przez organ rentowy) do poszczególnych (częstkowych) okresów zatrudnienia wymienionych w "karcie przebiegu zatrudnienia" i zestawieniu "stażu ogólnego" podlegających sumowaniu, w efekcie powoduje, że łączny staż emerytalny ubezpieczonego miałby przekraczać ustawowy próg co najmniej 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Niewątpliwie w postępowaniu odwoławczym potrzeba precyzyjnego wyjaśnienia okoliczności odnośnie do tego, które konkretne okresy składkowe i nieskładkowe należy uwzględnić przy ustalaniu łącznego stażu emerytalnego wnioskodawcy wynikała z faktu, że według organu rentowego ten staż na dzień 1 stycznia 1999 r. wynosił jedynie 23 lata, 3 miesiące i 5 dni.

Sąd odwoławczy zbadał więc, czy suma poszczególnych okresów składkowych i nieskładkowych ubezpieczonego na dzień 1 stycznia 1999 r. przy zaliczeniu spornego okresu zatrudnienia w (...) w B. rzeczywiście wynosiłaby co najmniej 25 lat, czy też nie przekraczała tego progu.

Wedle skarżącego, Sąd Okręgowy dokonując sumowania okresów składkowych i nieskładkowych, nie zaliczył wnioskodawcy okresu od 14 maja 1975 r. do 30 czerwca 1977 r. do okresów składkowych, przez co w konsekwencji

uznał, że ubezpieczony przed 1 stycznia 1999 r. nie zdołał "wypracować" ogólnego stażu emerytalnego i w ten sposób nie uzyskał uprawnień emerytalnych w obniżonym wieku. Wnioskodawca bez szczegółowej weryfikacji okresów sumowanych do stażu ubezpieczeniowego nie był w stanie wykazać wadliwości orzeczenia Sądu Okręgowego.

Podkreślić należy, że konkretnie oznaczony przedział czasu - z założenia - może być zaliczony osobie ubiegającej się o emeryturę tylko jednokrotnie. Inaczej mówiąc, podwójne (wielokrotne) wliczanie tego samego okresu do celów związanych z ustaleniem uprawnień emerytalnych nie jest prawnie możliwe, chyba że taką ewentualność przewidują regulacje o charakterze szczególnym, przy czym w odniesieniu do sytuacji prawnej ubezpieczonego takowe unormowania nie istnieją.

Na podstawie analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym wyliczeń "stażu ogólnego" i "karty przebiegu zatrudnienia" (k. 43-44 i 45 akt rentowych), nie sposób nie zauważyć, że w ramach procedury sumowania stażu emerytalnego "wypracowanego" przez ubezpieczonego przed 1 stycznia 1999 r. organ rentowy wyliczył ubezpieczonemu okres składkowy (okresy zatrudnienia - oznaczone kodem 11) w wymiarze 20 lat, 1 miesiąca i 24 dni, wynikający z zatrudnienia od dnia 14 maja 1977 r. do dnia 28 lutego 1979 r. (1 rok, 9 miesięcy, 18 dni; od 1 maja 1979 r. do 12 lipca 1979 r. (2 miesiące, 12 dni); od 11 grudnia 1979 r. do 21 lutego 1980 r. (2 miesiące, 12 dni); od 21 marca 1980 r. do 31 sierpnia 1980 r. (5 miesięcy, 11 dni); od 15 października 1980 r. do 23 marca 1981 r. (5 miesięcy, 10 dni); od 11 maja 1981 r. do 31 grudnia 1982 r. (1 rok, 7 miesięcy, 21 dni) i od 10 stycznia 1983 r. do 31 grudnia 1989 r. (15 lat, 5 miesięcy). Okresy nieskładkowe (okresy pobierania zasiłku chorobowego w trakcie trwania stosunku pracy - kod (...), ograniczone do 1/3 okresów składkowych) przypadające w latach 1992 - 1998 wyniosły 7 miesięcy i 3 dni. Okres brakujący wnioskodawcy do pełnych 25 lat ogólnego stażu emerytalnego został przez organ rentowy uzupełniony pracą w gospodarstwie rolnym rodziców od 8 maja 1973 r. do 14 listopada 1975 r. (2 lata, 6 miesięcy i 8 dni). Sumaryczny staż emerytalny wyliczony przez organ rentowy wyniósł 23 lata, 3 miesiące 5 dni.

Trafnie Sąd Okręgowy wskazał, że zaliczenie do stażu emerytalnego wnioskodawcy od okresu od 14 maja 1975 r. do 30 czerwca 1977 r. powoduje zażebienie się okresu od 14 maja 1975 r. do 14 listopada 1975 r. z okresem zaliczonym przez organ rentowy jako okres uzupełniający, a od 14 maja 1977 r. do 30 czerwca 1977 r. z okresem zaliczonym przez organ rentowy do okresów składkowych.

Przyjmując, że ubezpieczony wykonywał pracę jako robotnik pełnoletni w celu nauki zawodu od 14 maja 1975 r. do 13 maja 1977 r., do ogólnego stażu emerytalnego, do okresów składkowych zsumowaniu podlegać może okres 1 roku 11 miesięcy i 23 dni, po odliczeniu 7 dni urlopów bezpłatnych udzielonych wnioskodawcy 2 i 3 listopad 1976 r. i od 1 do 5 lutego 1977 r. (vide: akta osobowe wnioskodawcy). Tak więc doliczając do okresów składkowych uwzględnionych przez organ rentowy w wymiarze 20 lat, 1 miesiąca i 24 dni, okres 1 roku, 11 miesięcy i 23 dni, okresy składkowe wyniosą 22 lata, 1 miesiąc i 7 dni. Ubezpieczony posiada 7 miesięcy i 3 dni okresów nieskładkowych. Okres brakujący wnioskodawcy do pełnych 25 lat ogólnego stażu emerytalnego, może być uzupełniony okresem pracy w gospodarstwie rolnym od 8 maja 1973 r. do 13 maja 1975 r., traktowanym jako okres składkowy, w wymiarze 2 lat i 6 dni.

Po przeprowadzeniu takiej analizy, Sąd Apelacyjny dokonał zsumowania wszystkich poszczególnych okresów składkowych i nieskładkowych, a w konsekwencji dokonał stanowczego ustalenia, że w dniu 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony rzeczywiście nie legitymował się łącznym stażem emerytalnym wynoszącym co najmniej 25 lat. Jego staż sumaryczny, nawet przy zaliczeniu spornego okresu od 14 maja 1975 r. do 13 maja 1977 r. wyniósłby 24 lata, 8 miesięcy i 16 dni.

Dalsza analiza zarzutów apelacji pod kątem, czy okres od 14 maja 1975 r. do 13 maja 1977 r. odpowiada desygnatowi definicji zawartej w treści art. 6 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej staje się bezprzedmiotowa. Odmienna ocena tego okresu nie spowoduje bowiem spełnienia przez wnioskodawcę przesłanki posiadania wymaganych co najmniej 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, o których mowa w art. 184 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

SSA Lucyna Ramlo SSA Jerzy Andrzejewski SSA Iwona Krzczowska - Lasoń